

TEKI ŹRÓDŁOWE

Obraz stanu wojennego
w Zagłębiu Miedziowym w dalekopisach 1981–1983

Teki źródłowe

Muzeum Historyczne w Lubinie





Obraz stanu wojennego w Zagłębiu Miedziowym w dalekopisach 1981–1983

Prezentujemy Państwu teleksy, jakie wysyłano z Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Legnicy (KW PZPR) do Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KC PZPR). Opieramy się na zachowanych materiałach zdeponowanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, Oddział Legnica (AP Legnica). Numeracja wskazuje, iż nie wszystkie teleksy się zachowały. Aparat naukowy służy do dalszych prac poznawczych związanych z życiem codziennym w Zagłębiu Miedziowym, a także ma za zadanie ułatwiać odbiór dokumentu.



1982, luty 22
Teleks nr 93

*AP Legnica, KW PZPR, sygn. 750
maszynopis*

W ciągu minionej doby nasiliła się w województwie legnickim akcja ulotkowo-napisowa. W dniu wczorajszym rozrzucono ulotki z dużą ilością haseł (wykonane odręcznie) w zabudowaniach chłopskich we wsi Gaworzyce k/Głogowa oraz na dworcu PKP w Złotorzy (drukowane, z wizerunkiem ukrzyżowanego orła w koronie). Większość ulotek sygnowana była przez „Solidarność”, niektóre przez PAX, LUMEN oraz RMP. Treści ulotek były w zasadzie podobne do tych, które kolportowano wcześniej. W jednym przypadku mówi się o ataku komunistów na Kościół w Polsce i przygotowaniu list księży, którzy mają być internowani.

Napisy wymalowano w Legnicy (wiadukt kolejowy, budynek warsztatowy PKP przy dworcu Legnica Północna, dojście do dworca, w Chojnowie (dworzec PKS), w Prochowicach (ściana budynku przy pętli PKS i przedszkola) oraz we wsi Gaworzyce (na drodze asfaltowej). W wielu przypadkach mają one wymowę antyradziecką.

Nadal w ulotkach i napisach szafuje się znakiem Polski Walczącej. W Złotorzy w godzinach nocnych zrywane są plakaty propagandowe.

W mieszkaniu działaczy „Solidarności” małżeństwa ze Złotorzy, funkcjonariusze MO znaleźli literaturę związkową sprzed 13 grudnia, wiersze antypaństwowe pisane w okresie stanu wojennego oraz ulotkę taką, jaką rozrzucono na dworcu PKP w tym mieście.

Nadal w środowisku wiejskim niezadowolenie wywołuje podwyżka cen usług i środków produkcji. Rolnicy domagają się zorganizowania telewizyjnej dyskusji (z udziałem chłopów) nt. kalkulacji zysków w gospodarstwach, np. do 5 ha (korzystających wyłącznie z usług SKR), do 10 ha (o niewielkiej ilości sprzętu) oraz powyżej 15 ha (sprzęt własny). Wnioskuje się przeprowadzenie w środowisku rolniczym konsultacji nt. podwyżki cen. Do powtarzających się pytań należą: „czy nowe ceny są już ostateczne”, „dlaczego swoje zboże sprzedajemy za 1.200 zł, a kupujemy siewne po 2.600 zł”, „na jakiej podstawie podniesiono ceny na pisklęta oraz pasze dla drobiu?”, „dlaczego sprzedawane do dalszego chowu kurczęta jednomiesięczne kosztują 200 zł/szt.? Jaka będzie wobec tego cena mięsa drobiowego?”, „skoro jest tak dobre wydobywanie węgla, to dlaczego społeczeństwo wiejskie nie odczuwa żadnej poprawy w zaopatrzeniu?”.

W ostatnim okresie notujemy dużo pytań „kiedy władze rozwiążą sprawę kredytów dla młodych małżeństw zajmujących się rolnictwem?”.

W niektórych środowiskach (w tym także rolniczym) krytycznie ocenia się sposób propagowania pożyczki zbożowej przez środki masowego przekazu. Mówi się, że w miejsce naiwnych reportaży telewizyjnych „jak jeden chłop wiezie kilka worków do punktu skupu”,



należałoby wrócić do konkretów i przedstawić dokładnie co rolnik zyska w tej transakcji. Obserwuje się bowiem, że rolnicy nie zawsze są dobrze zorientowani w tym temacie.

Na zebraniu POP w Kopalni Odkrywkowej Surowców Drogowych w Wilkowie podniesiono sprawę opłacania składek na NFOZ. Mówiono, że temat ten wywołuje szereg różnorodnych komentarzy, stąd potrzeba przedstawienia szczegółowego rozliczenia jak dysponuje się tymi środkami. Oczekuje się, że w prasie centralnej oraz w telewizji zostaną pokazane ilości pieniędzy wypłaconych przez województwa oraz ich rozdysponowanie na poszczególne regiony kraju.

Na zebraniach partyjnych i spotkaniach w środowisku budowlanych powtarzają się pytania „co z nowym systemem płac w budownictwie”. Wątpi się w przeprowadzenie regulacji, ponieważ w roku ubiegłym terminy przeprowadzenia tej operacji były kilkakrotnie przesuwane (opinie z Lubińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Lubinie).

W kolejkach sklepowych w Legnicy notuje się bardzo negatywne komentarze na temat poziomu zaopatrzenia placówek w naszym województwie. Osoby, które były w Warszawie, z oburzeniem mówią m.in. o szerokim asortymencie słodczy i wyrobów alkoholowych, które są w ciągłej sprzedaży. Krytycznie ocenia się również pełną podaż papierosów w innych miastach (m.in. we Wrocławiu). Mieszkańcy naszego województwa mówią: „w centrali obowiązują nadal stare rozdzielniki, nieuwzględniające siły nabywczej i ilości ludności Zagłębia Miedziowego”, „czy dzieci w Warszawie są inne? Dlaczego rodzice mogą dokonać wyboru robiąc zakupy, a u nas trzeba kupować to, co się pokaże na krótko w sklepie”, „ludzie nie mogą zrealizować kartek na alkohol i papierosy, bo w sklepach nie ma tych artykułów, a w innych miastach półki są pełne”, „dlaczego nie ma u nas win importowanych, które rzekomo zalegają magazyny i jest z nimi kłopot. Wiele osób chętnie kupiłoby dobre wino zamiast wódki”.

Pracownice zatrudnione w zakładach przemysłu lekkiego wnioskuje o wprowadzenie reglamentacji obuwia i odzieży dla dzieci. Pytają również jakie są losy zgłoszonego przez nich postulatu dotyczącego reglamentacji waty (o sprawie tej pisaliśmy kilkakrotnie).

Sekretarz KW PZPR

Zbigniew Korpaczewski



Muzeum Historyczne w Lubinie

Seria wydawnicza:
Teki Źródłowe Muzeum Historycznego w Lubinie

Tom IV
Obraz stanu wojennego w Zagłębiu Miedziowym w dalekopisach 1981–1983

Wstęp, wybór i opracowanie
Marek Zawadka

Opracowanie graficzne
Jacek Świerad

Skład i łamanie
Joanna Wagner-Głowińska, Wydawnictwo GAJT 1991 s.c.

Publikacja w ramach projektu: 40. rocznica stanu wojennego w Zagłębiu Miedziowym 1981–1983, pod redakcją Marka Zawadki

© Copyright by Muzeum Historyczne w Lubinie
Lubin 2021–2023